

# Postaci jako symbole

Data publikacji: 7.12.2014 19:05

Jan Śliwka, ks. Józef Londzin, Jan Sztwiertnia, hrabina Gabriela von Thun und Hohenenstein, Gustaw Morcinek, Ludwik Brożek, Karol Miarka. Co wspólnego mają ze sobą owe postaci?

□  
Wszyscy związani są ze Śląskiem Cieszyńskim, a prof. nadzw. dr hab. Marek Walancik z Wyższej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej mającej swój oddział zamiejscowy także w Cieszynie podczas ostatniego wykładu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego działającego przy Polskim Związku Kulturalno Oświatowym w Republice Czeskiej omówił je zastanawiając się, czy postaci mogą być symbolami, ikonami, jak współcześnie mówimy, danego regionu.

Wykład wygłoszony 3 grudnia w odnowionej dzięki współpracy PZKO z WSB sali PZKO przy ul. Bożka w Czeskim Cieszynie jak zwykle przyciągnął słuchaczy z obu stron Olzy. Nie zabrakło na sali przedstawicieli Macierzy Ziemi Cieszyńskiej czy Cieszyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którzy regularnie przychodzą na proponowane przez MUR zajęcia. Prelegent rozpoczął wykład od przybliżenia samego pojęcia symbolu, przytoczenia jego definicji i przedstawienia badań ogólnopolskich na temat symboli oraz znanych osób stających się w pewnym sensie symbolami swojego kraju, regionu. - ***Symbol to pewien znak umowny pełniący funkcję zastępczą*** - tłumaczył wykładowca wyjaśniając, że symbol zastępuje jedno pojęcie innym, krótszym, bardziej wyrazistym, lepiej oddającym jego naturę, albo mniej abstrakcyjnym. Wyjaśniał, że symbolami miast są patron, herb, sztandar, hejnał, charakterystyczne dla miasta budowle architektoniczne. Zauważył, że symbole te identyfikują miasto i są rozpoznawalne zarówno dla jego mieszkańców, jak i gości. - ***Nie ograniczajmy się jednak w tworzeniu symboliki miasta tylko do form rzeczowych, bo symbolami, wokół których buduje się tożsamość miejsca, są ludzie, osoby, nazwiska które kojarzą się nierozdzielnie z tym, a nie innym punktem na ziemi*** - proponował prof. nadzw. dr hab. Marek Walancik.

Przytaczając badania nad tym, kto zalicza się do najbardziej znanych Polaków zauważył, że na 22 pozycje najczęściej wymienianych przez ankietowanych najbardziej znanych Polaków znaleźć można dwóch z naszego regionu – mianowicie Adama Małysza na 9 miejscu i Jerzego Buzka na 21 miejscu. Region, jak widać, traktuje tu całościowo, patrząc na obie jego rozdzielone Olzą części. Wykładowca rozważał, czy symbolami mogą być postaci. Wyjaśnił, że prowadził badania w terenie, podczas których pytał młodych ludzi, czy znają postacie związane z tym terenem sprzed 100, 200 lat. Miłym zaskoczeniem dla niego był fakt, że znali. Prof. nadzw. dr hab. Marek Walancik stwierdził, że gdy robił badania dotyczące znanych postaci na Śląsku Cieszyńskim ogromnie się cieszył, gdy odkrywał, że znajomość postaci z historii nie została zapomniana na naszym terenie i młodzież zna i Małysza i profesora Hadynę, Londzina, Śliwkę i innych.

Na koniec naukowiec omówił także postaci – symbole wspólne dla Śląska Cieszyńskiego i Chorzowa, jak święty Florian, a także pochylił się nad specyfiką regionu pogranicza. – ***Ludzi z pogranicza cechuje duża tolerancja kulturowa, są odpowiedzialni i potrafią ze sobą współpracować dla dobra ogólnego*** – stwierdził prof. nadzw. dr hab. Marek Walancik, z czym w późniejszej dyskusji, już po wykładzie, nie do końca zgodził się jeden ze słuchaczy.

(indi)